

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/1065,Spotkanie-w-ramach-cykladu-Z-kamera-po-PRL-u-Warszawa-23-lutego-2007-r.html>
03.04.2026, 22:35

Spotkanie w ramach cykladu „Z kamera po PRL-u” - Warszawa, 23 lutego 2007 r.

23 lutego 2007 r. w siedzibie Oddzialu Instytutu Pamieci Narodowej w Warszawie przy Pl. Krasińskich 2/4/6 w ramach organizowanego przez Oddzialowe Biuro Edukacji Publicznej cykladu „Z kamera po PRL-u” odbylo sie spotkanie pt. „Portret robotnika w filmie w czasach PRL-u”. Z wykladem, uzupelnionym pokazem multimedialnym, wystapil dr Piotr Zwierzchowski - historyk filmu specjalizujacy sie w historii kina w PRL-u.

Mowiac o wizerunku robotnika w filmie w okresie PRL-u prelegent podkreslil, ze bohater ten byl bardzo wazny, jednak jego obraz zalezny byl od czasow, w jakich powstawal film.

W pierwszej polowie lat 50. portretowanie robotnika - glownego bohatera socjalizmu - spelnilo potrzeby propagandy politycznej. W praktyce filmy nie opowiadaly o losach konkretnych bohaterow, ale kreowaly model robotnika „doskonalego”, ktory wyznawal idee i wdrazal w zycie postawy godne nasladowania (wiara w socjalizm, kolektyw, uczestnictwo we wzspolzawodnictwie pracy, tepienie wrogow politycznych, walka z sabotazem, aktywnosc polityczna i spoleczna). Ilustruje to wyswietlony podczas seminarium film pt. „Mistrzowie szybkich wytopow” Romana Banacha.

Po 1956 roku prezentowano juz miejsce robotnika w spoleczestwie, jego stosunek do zycia i pracy.

W latach 70. zrealizowano wiele filmow dokumentalnych i fabularnych, w ktorych wizerunek robotnika nie jest juz tak wyidealizowany. Pokazywano zaklamanie swiata i konflikty spoleczne. Jako przyklad wykladowca zaprezentowal fragmenty „Czlowieka z zelaza” Andrzeja Wajdy, film „Paciorki jednego rozanca” Kazimierza Kutza oraz „Godnosc” Romana Wionczka.

Przywolane tytuly to tylko czesc przedstawionych podczas seminarium filmow i zaledwie kilka z portretow robotnika w kinie w okresie PRL-u. „Warto pamietac, ze kultura peerelowska w pewnej mierze zawlaszczyla sobie robotnika jako temat swoich tekstow. Jednym ze skutkow takiego stanu rzeczy jest nieobecnosc tej problematyki w kinie polskim po roku 1989” - dodal na zakonczenie dr Zwierzchowski.